

Sygn. akt IV U 603/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Natalia Lipińska

Protokolant: stażysta Anna Klich

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2019 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania J. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 17 lipca 2018 roku nr (...)

w sprawie J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

1. oddala odwołanie,

2. zasądza od odwołującego się J. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. kwotę 180 złotych (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV U 603/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 20 maja 2019 r.

Decyzją z dnia 17 lipca 2018 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1778, ze zm.), art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r. poz. 459, ze zm.) w związku z art. 300 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (Dz. U. z 2018 r. poz. 108 ze zm.) stwierdził, że J. M. jako pracownik u płatnika składek B. S..j. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 marca 2018 r. do 30 maja 2018 r. W uzasadnieniu decyzji ZUS wskazał, że podpisanie przez J. M. i płatnika składek umowy o pracę miało na celu uzyskanie przez odwołującego prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem ZUS, świadczy o tym bardzo krótki okres czasu, jak upłynął od dnia, w którym J. M. miał rozpocząć świadczenie pracy do dnia, w którym udał się na zwolnienie chorobowe, a ponadto rozbieżności w przekazanych wyjaśnieniach. Jak wskazał organ rentowy, dostarczona

w trakcie postępowania dokumentacja pracownicza to dokumenty techniczne związane z zatrudnieniem J. M.. Dokumenty te powstały w celu uwiarygodnienia zatrudnienia odwołującego na potrzeby postępowania. Zdaniem ZUS, J. M.

nie wykonywał pracy od 1 marca 2018 r. do 30 maja 2018 r., a został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jedynie w celu uzyskania prawa do świadczeń - zasiłku chorobowego. Na podstawie art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 Kodeksu pracy należało więc uznać, że umowa o pracę z dnia 28 lutego 2018 r. zawarta została dla pozorów, co powoduje, że jest nieważna. Odwołujący z tytułu zawartej umowy o pracę nie podlega więc ubezpieczeniom społecznym we wskazanym wyżej okresie.

Decyzja ta została zaskarżona odwołaniem przez J. M.. W odwołaniu ubezpieczony domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i przyjęcia, że jako pracownik u płatnika składek B. S.j. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 marca 2018 r. do 30 maja 2018 r.

W uzasadnieniu odwołujący podał, że w spornym okresie świadczył u płatnika składek pracę w ramach umowy o pracę, mocą której powierzono mu stanowisko managera w pełnym wymiarze godzin. Jak wskazał, twierdzenia ZUS o tym, że umowa o pracę została przez niego podpisana fikcyjnie oraz o jego braku kompetencji są niezasadne. Odwołujący podkreślił, że został zatrudniony przez płatnika składek, aby przeorganizować jego firmę, poprawić wewnętrzny obieg dokumentów i wprowadzić kontrole jakości produkcji. W pierwszych dniach stworzył schemat organizacyjny firmy, opracował nowe dokumenty firmowe

i utworzył strony internetowe. Następnie, przystąpił do uporządkowywania i tworzenia skrzynek pocztowych pracowników w celu lepszego obiegu dokumentów wewnątrz firmy. Potem, zajął się windykacją zaległości na rzecz płatnika składek i przeniesieniem działu sprzedaży do nowych biur. Wprowadził też kontrole jakości. Rozpoczęte przez niego prace

są dalej kontynuowane. W piśmie procesowym z dnia 14 sierpnia 2018 r. (data prezentaty: 18 września 2018 r.) odwołujący podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie (k. 37-38).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz od odwołującego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, że wyjaśnienia i dokumenty przedłożone przez odwołującego i płatnika składek nie potwierdzają faktycznego świadczenia pracy przez J. M. na rzecz Spółki. Tym samym, należało przyjąć, że

w rozpoznawanej sprawie zaszły warunki wynikające z art. 83 § 1 k.c. świadczące

o pozorności umowy o pracę. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Zakład podkreślił, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika wyłącznie z prawdziwego zatrudnienia, nie zaś z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Dokument w postaci umowy

o pracę nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie. Chociaż przepisy kodeksu pracy wskazują, że niezbędnym, ale jednocześnie wystarczającym warunkiem do zawarcia umowy o pracę, są zgodne oświadczenia woli pracownika i pracodawcy, to nie jest możliwe w wyniku tylko tej czynności prawnej nabycie prawa

do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Domniemanie powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpił, obala bowiem twierdzenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika i że zgłoszenie

do ubezpieczenia z tej przyczyny miało charakter fikcyjny (wyroki SN: z dnia

19 października 2007 r., II UK 56/07 i z dnia 13 lutego 2012 r., I UK 271/11). W piśmie procesowym z dnia 16 października 2018 r. (data prezentaty: 17 października 2018 r.) odwołujący podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie (k. 52).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Płatnik składek B. S.j. zgłasza do ubezpieczeń społecznych 20 ubezpieczonych. B. S.j. zajmuje się produkcją wyrobów dla budownictwa z tworzyw sztucznych.

Są to okna, bramy, stolarka aluminiowa i rolety. Sprzedaje też rolety zewnętrzne i siatki przeciwko owadom. Firma dzieli się na B. 1 i (...). Ma też udziały w N.. Firma (...) mieści się w D.. Tam odbywa się produkcja okien PCV, aluminium i rolet. W drugim zakładzie produkowane są bramy. Łącznie z montażystami w B. (...) zatrudnionych jest około 50 pracowników. W budynku przylegającym do hali produkcyjnej znajdują się pomieszczenia administracyjne, w tym księgowość. (...)korzysta z usług zewnętrznej firmy przy rozliczeniach podatkowych. Pracownicy produkcji firmy (...) i B. 2 mają swoje pomieszczenia w tym samym budynku, na tym samym terenie firmy, ponieważ (...)dzierżawi od B. pomieszczenia. M. S. prowadzi działalność z zakresu usług dostępu do Internetu, instalacji sieciowych, alarmów i monitoringu. Współpracował ze spółką (...), świadcząc dla niej usługi informatyczne i usługę dostępu do Internetu. Jest to standardowa usługa operator-klient. Ofertą tą objęty jest też serwis.

dowód:

- częściowo zeznania świadka M. S.- 00:08:17,
- częściowo zeznania zainteresowanego B. N.- 00:07:10, 00:13:16, 00:21:47,
- częściowo zeznania odwołującego J. M.- 00:21:44-00:25:22,

Odwołujący J. M. z zawodu jest technikiem ekonomistą. Ukończył Zespół Szkół (...). Odwołujący był zarejestrowany w P.

w T. (...)w T. jako osoba bezrobotna w okresie: od dnia 7 stycznia 1993 r.

do dnia 21 czerwca 1993 r., od dnia 14 kwietnia 1995 r. do dnia 3 maja 1995 r., od dnia 20 stycznia 2005 r. do dnia 23 października 2006 r., od dnia 9 stycznia 2009 r. do dnia 14 października 2010 r., od dnia 18 stycznia 2011 r. do dnia 10 kwietnia 2011 r. i od dnia

4 lutego 2013 r. do dnia 21 marca 2013 r. Za okres od 15 kwietnia 1995 r. do dnia 3 maja 1995 r. pobrał zasiłek dla bezrobotnych. Odwołujący wygrał konkurs na dotację i Urząd Pracy przyznał mu środki finansowe na rozwój własnej firmy. Firmę pro-zdrowotną prowadził przez około 2-3 lata. Od 11 lat odwołujący jest Prezesem Towarzystwa (...) i Żywności. Statut Towarzystwa wyklucza pracę zarobkową. Jest to praca (...)

dowód:

- kwestionariusz osoby ubiegającej się o zatrudnienie- akta ZUS,
- pismo PUP w T. (...) w T. z dnia 16.11.2018 r.- k. 60,
- częściowo zeznania odwołującego J. M.- 00:13:34, 00:18:22, 00:48:42, 00:45:46, 00:48:42,

W dniu 28 lutego 2018 r. odwołujący zawarł z B. S.j. B. N., G. N., A. D. Pusty umowę o pracę na okres próbny od 1 marca 2018 r.

do 30 maja 2018 r., mocą której powierzono mu stanowisko managera w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie 3.197,75 zł brutto miesięcznie. Miejszem wykonywania przez odwołującego pracy miała być siedziba firmy. Przed podpisaniem umowy o pracę z odwołującym, płatnik składek nie zatrudnił w firmie managera. Odwołujący nie otrzymał pisemnego zakresu obowiązków. Jako manager miał podlegać właścicielom: G. N., B. N. i A. K.. Zostały

mu powierzone różne obowiązki związane ze sprzedażą, z poszukiwaniem nowych rynków zbytu i z pilnowaniem procesu produkcji. Odwołujący miał się zająć organizacją pracy. Odwołujący chciał się zająć księgowością, ale nie miał o tym pojęcia. W firmie na etacie pracuje księgowa. Oprócz tego, Spółka korzysta z usług biura rachunkowego, gdzie kierowana jest cała dokumentacja firmy. Odwołujący nie otrzymał żadnych pełnomocnictw od współników. Nie miał też pieczętki ze swoim stanowiskiem. Odwołującemu nie zlecono wykonywania jakichkolwiek zadań względem firmy (...). Odwołujący nie miał ustalonej godziny rozpoczęcia pracy. Mógł przychodzić do pracy o dowolnych porach. Jeżeli miał inne zajęcia, to zgłaszał to i nie było go w biurze.

dowód:

- umowa o pracę z dnia 28.02.2018 r.- akta ZUS,
- świadectwo pracy z dnia 01.06.2018 r.- akta ZUS,
- częściowo zeznania świadka K. R.- 00:11:42,
- częściowo zeznania zainteresowanego B. N.- 00:05:32, 00:08:24, 00:15:43, 00:17:20, 00:23:20,
- częściowo zeznania zainteresowanego G. N.- 00:56:35, 01:09:42, 01:11:34,
- częściowo zeznania zainteresowanej A. K.- 01:26:27-01:30:05,
- częściowo zeznania odwołującego J. M.- 00:18:22, 00:26:10, 00:28:32,

Odwołujący nie podpisywał żadnych dokumentów dotyczących firmy płatnika składek. B. S.j. nie posiada dokumentów KP z podpisem odwołującego.

dowód:

- pismo odwołującego z dnia 06.06.2018 r.- akta ZUS,
- oświadczenie B. S.j. z dnia 27.02.2019 r.- k. 80,

Spółka w zakresie kadr i księgowości jest obsługiwana przez biuro rachunkowe. Księgowa w firmie zajmuje się fakturowaniem, przelewami i przygotowuje dokumenty do biura rachunkowego.

dowód:

- częściowo zeznania zainteresowanej A. K.- 01:24:16,
- częściowo zeznania odwołującego J. M.- 00:25:22,

Odwołujący został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od 1 marca 2018 r. do 30 maja 2018 r. przez płatnika składek B.

S.j. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Zgłoszenie do ubezpieczeń wpłynęło do ZUS w dniu 13 marca 2018 r. Zgodnie z zapisami w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS, podstawy wymiaru składek dla odwołującego z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę wynosiły: za miesiąc 03.2018 r.: 0,00 zł, za miesiąc 04.2018 r.: 3.197,75 zł, a za miesiąc 05.2018 r.: 852,74 zł.

dowód:

- dokumenty zgromadzone w aktach ZUS,

Od dnia 9 kwietnia 2018 r. odwołujący był niezdolny do pracy. Ubezpieczony wystąpił do ZUS z roszczeniem o wypłatę zasiłku chorobowego od 12 maja 2018 r. Decyzją z dnia 23 lipca 2018 r. ZUS Oddział w T. odmówił mu przyznania prawa do zasiłku chorobowego za okres od 8 maja 2018 r. do 31 lipca 2018 r. Decyzją z dnia 17 lipca 2018 r. stwierdzono bowiem, że jako pracownik u płatnika składek odwołujący nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz ubezpieczeniu chorobowemu od 1 marca 2018 r.

dowód:

- dokumenty zgromadzone w aktach ZUS,
- decyzja ZUS z dnia 23.07.2018 r.- akta ZUS,

Na miejsce odwołującego B. S.j. nie zatrudniła żadnej innej osoby.

dowód:

- częściowo zeznania zainteresowanego B. N.- 00:38:15, 00:51:23,

B. S.j. uzyskała w 2017 r. następujący wynik finansowy: przychody w kwocie 4.626.726,87 zł, koszty uzyskania przychodów w kwocie 5.007.565,52 zł i stratę w kwocie 380.838,65 zł.

dowód:

- pismo US w B. z dnia 27.06.2018 r.- akta ZUS,

W piśmie z dnia 30 maja 2018 r. ZUS zawiadomił odwołującego o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie okresu jego ubezpieczenia jako osoby zatrudnionej na podstawie umowy o pracę u płatnika składek B. (...)W piśmie tym zwrócono się do odwołującego o złożenie pisemnego wyjaśnienia i udzielenie odpowiedzi w szczególności na pytania: co należy do jego obowiązków na zajmowanym stanowisku, czy podpisuje jakieś dokumenty dotyczące firmy, umowy, faktury, itp., kto zastępuje go w pracy podczas nieobecności i kto wcześniej wykonywał jego obowiązki oraz czy istnieje stopień pokrewieństwa pomiędzy nim a pracodawcą, a jeśli tak, to jaki.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 30.05.2018 r.- akta ZUS,

W piśmie z dnia 11 czerwca 2018 r., które podpisane zostało przez wszystkich współników podano, że odwołujący podjął w B. (...) pracę od 1 marca 2018 r. w pełnym wymiarze czasu pracy od poniedziałku do piątku. Odwołujący miał zastąpić byłego pracownika. Przedmiotem pracy odwołującego miało być stanowisko menedżera firmy (zarządzanie, księgowość i kadry). Zaznaczono, że cała księgowość i kadry są prowadzone przez biuro rachunkowe w T.. W siedzibie firmy pracownik na wyżej wymienionym stanowisku miał doglądać obiegu dokumentów. Jak podano, w rozmowie kwalifikacyjnej odwołujący mówił o wieloletnim doświadczeniu w księgowości i zarządzaniu różnymi firmami, dlatego firma postanowiła go zatrudnić na okres próbny do 30 maja 2018 r.

Już w pierwszych tygodniach pracy właściciele firmy i pracownicy zauważyli, że odwołujący nie wykazuje się odpowiednimi wynikami pracy, na co zwrócili mu uwagę właściciele.

Po przepracowaniu około 1 miesiąca, odwołujący przedłożył zwolnienie lekarskie (uraz nogi). W czasie jego nieobecności funkcje mu powierzone pełnili inni pracownicy, którzy mieli podzielone obowiązki. Następnie, w dalszym ciągu odwołujący przedkładał kolejne zwolnienia lekarskie. W piśmie wskazano też, że po przepracowaniu 1 miesiąca nie było żadnych efektów pracy odwołującego i nie istnieje żadne pokrewieństwo pomiędzy właścicielami czy też innymi pracownikami a odwołującym. Dlatego, jednogłośnie właściciele firmy postanowili nie przedłużać odwołującemu umowy o pracę, ponieważ jako pracownik nie sprawdził się.

dowód:

- pismo B. (...) z dnia 11.06.2018 r.- akta ZUS,

W piśmie z dnia 22 czerwca 2018 r. ZUS zwrócił się do płatnika składek o złożenie wyjaśnień odnośnie: 1) jakiego pracownika miał zastąpić odwołujący, 2) jakie firma posiada dowody potwierdzające świadczenie pracy przez odwołującego, 3) jakie faktycznie odwołujący wykonywał czynności i jakie dowody w tym zakresie pozostały, a także 4) dlaczego zarządzanie firmą miało zostać powierzone pracownikowi zatrudnionemu na okres próbny.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 22.06.2018 r.- akta ZUS,

W piśmie z dnia 27 czerwca 2018 r., które podpisane zostało przez wszystkich współników podano, że odwołujący nie miał nikogo zastąpić. Miał nadzorować księgowość, produkcję, itp., pełniąc funkcję menagera. Dowodów fizycznych potwierdzających, jakie czynności wykonywał, nie ma. Świadczenie pracy potwierdza wysłana w poprzednim piśmie lista obecności i lista płac. Odwołujący twierdził, że już pracował na podobnym stanowisku i bardzo dobrze zna się na nadzorowaniu firmą, więc Spółka, chcąc usprawnić działanie, zatrudniła go na okres próbny, co się zupełnie nie sprawdziło.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 27.06.2018 r.- akta ZUS,

W postępowaniu przed organem rentowym odwołujący na pytanie ZUS co należy do jego obowiązków na zajmowanym stanowisku odpowiedział, że na stanowisku menagera zajmował się wszystkim jak zwykle menager w ramach czasu pracy. Na pytanie czy podpisuje jakieś dokumenty dotyczące firmy, umowy, faktury, itp. odpowiedział, że właściciele B. (...) mają takie uprawnienia, więc nie przypomina sobie, aby podpisywał jakieś umowy. Na pytanie kto zastępuje go w pracy podczas nieobecności i kto wcześniej wykonywał jego obowiązki odpowiedział, że zastępują go właściciele firmy. Na pytanie zaś czy istnieje stopień pokrewieństwa pomiędzy nim a pracodawcą, a jeśli tak, to jaki odpowiedział, że takiego stopnia pokrewieństwa nie ma.

dowód:

- pismo ZUS z dnia: 30.05.2018 r.- akta ZUS,
- pismo odwołującego z dnia 06.06.2018 r.- akta ZUS,

K. (...) w Ł. przeprowadził postępowanie przygotowawcze (sygn. akt RSD - 79/18/NL/MN) w sprawie naruszenia miru na terenie siedziby M.

(...) w miejscowości B., rejonu (...) w dniu 19 kwietnia 2018 r. przez ustaloną osobę poprzez wtargnięcie na teren siedziby i nie opuszczenia go pomimo żądania uprawnionej osoby, tj. o przestępstwo z art. 193 kk. Postępowanie zostało zakończone w dniu 4 października 2018 r. wydaniem postanowienia o umorzeniu dochodzenia wobec braku znamion czynu zabronionego - na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. J. M., urodzony w dniu (...), w postępowaniu tym miał charakter świadka. Nie odnotowano, aby Komisariat Policji w Ł. prowadził jakiegokolwiek postępowanie przygotowawcze przeciwko odwołującemu.

dowód:

- pismo Komisariatu Policji w Ł. z dnia 01.03.2019 r.- k. 83,

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów oraz częściowo zeznania świadków, zainteresowanych i odwołującego.

Sąd pozytywie ocenił dowody z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, zaś ich forma i treść formalna nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego. Dokumenty, które nie legły u podstaw ustaleń faktycznych Sądu, nie miały wpływu na rozstrzygnięcie. Dokumenty pracownicze odwołującego J. M. budziły wątpliwości Sądu co do swojej autentyczności. Odnośnie zaś umowy o pracę z dnia 28 lutego 2018 r., po

przeprowadzeniu postępowania dowodowego, Sąd doszedł do wniosku, iż strony umowę tę zawarły dla pozorów. Sąd przyjął, iż w sprawie występuje wysokie prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, że umowa o pracę z dnia 28 lutego 2018 r. nie była wykonywana, zaś dokumenty pracownicze są konsekwencją zawarcia umowy o pracę dla pozorów.

Zeznania świadków M. S. i K. R., zainteresowanych B. N., G. N. i A. K. oraz odwołującego J. M. Sąd uznał za wiarygodne jedynie w części. Odmówił bowiem waloru wiarygodności ich twierdzeniom o tym, że odwołujący po dniu 1 marca 2018 r. faktycznie realizował swoje obowiązki pracownicze w ramach stosunku pracy. W pozostałym zakresie dotyczącym głównie faktów związanych z samą spółką (...) i okoliczności związanych z podpisaniem z odwołującym umowy o pracę zeznania te były wiarygodne. Znalazły potwierdzenie w innych zgromadzonych w sprawie dowodach. Za niewiarygodne uznać należało twierdzenia świadka K. R., który podał, że przez kilka miesięcy spotykał się z odwołującym w sprawie niezapłaconej faktury żony, a ostatnie ich spotkanie mogło mieć miejsce w sierpniu 2018 r. albo wrześniu 2018 r., ponieważ odwołujący od dnia 9 kwietnia 2018 r. był niezdolny do pracy.

Wobec wyjaśnienia okoliczności spornych w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody, Sąd oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie w charakterze świadków M. N. i W. T.. Sąd miał też na uwadze ekonomię postępowania. W okolicznościach sprawy, uwzględniając treść zeznań odwołującego i zainteresowanych, zdaniem Sądu, nie było potrzeby przesłuchiwanie kolejnych świadków, którzy mogliby potwierdzić co najwyżej wykonywanie przez J. M. pewnych czynności jako osoby z ramienia B. (...) ale nie stałego, pełnowymiarowego zatrudnienia w reżimie wynikającym z art. 22 k.p. u płatnika składek.

Sąd rozważył, co następuje:

Odwołanie od zaskarżonej decyzji (...) Oddział w T. z dnia 17 lipca 2018 r., w świetle ustalonego stanu faktycznego i obowiązujących przepisów prawa, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy umowa o pracę na okres próbny zawarta przez odwołującego J. M. z B. S. i B. N., G. N., A. D. Pusty w dniu 28 lutego 2018 r. jest ważną i skuteczną umową o pracę, czy też- jak twierdzi ZUS- umowę tę zawarto dla pozorów, w związku z czym nie wywołała ona i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania przez odwołującego ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień (por. postanowienia SA w Krakowie: z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12, LEX nr 1267331 i z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12, LEX nr 1223252).

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.), obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca- do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem.

Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także administracyjno- prawnych, w ramach których świadczona jest praca. Do właściwości tych należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika, wyrażające się przede wszystkim w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy (por. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1997 r., I PKN 89/97, OSNAPiUS 1998/2/35).

Stwierdzając w zaskarżonej decyzji, że odwołujący J. M. nie podlega z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 marca 2018 r. do 30 maja 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podniósł zarzut nieważności tej umowy podkreślając, że zawarta została ona dla pozorów celem uzyskania przez pracownika nieuprawnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych w postaci wysokiego zasiłku chorobowego.

Przyjmuje się, że oświadczenie woli jest złożone dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób lub organów w błąd co do rzekomego dokonania czynności prawnej (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego- część ogólna, S. Dmowski i S. Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze, W-wa 1998 r., str. 209; tak też SN w wyroku z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 369/09, LEX nr 602337). Jak trafnie ujął to Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń (wyrok z dnia 23 czerwca 1986 r., I CR 45/86, LEX nr 8766), czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywające innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wywołać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą.

Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 (OSNAPiUS 1997/15/275) i z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97 (OSNAPiUS 1999/5/187) stwierdził, że osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę, nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i nie nabywa prawa do świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia. Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna (art. 83 k.c.) (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, LEX nr 192462).

W wyroku z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11 (LEX nr 885004) Sąd Najwyższy podniósł zaś, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjmować pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował. Wcześniej, pogląd taki Sąd Najwyższy wyraził w wyrokach: z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00 (OSNP 2002/21/527), z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04 (OSNP 2006/11-12/190 i z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07 (LEX nr 376433).

Zaskarżoną decyzją organ rentowy, wskazując na przepisy ustawy z dnia

13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a także art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego stwierdził, że J. M. jako pracownik u płatnika składek nie podlega z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 marca 2018 r. do 30 maja 2018 r.

W ocenie Sądu, zaskarżona decyzja jest prawidłowa i znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz w okolicznościach faktycznych sprawy.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. (por. wyrok SN z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241, wyrok SA w Łodzi z dnia 16 lutego 2018 r., III AUa 123/17, LEX nr 2491889).

Analiza dokonana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w okolicznościach faktycznych tej sprawy, skutkująca wydaniem zaskarżonej decyzji stwierdzającej, że J. M. jako pracownik u płatnika nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w spornym okresie jest trafna. Wnioski, jakie sformułował ZUS w niniejszej sprawie są słuszne i znajdują odzwierciedlenie zarówno w obowiązujących przepisach, jak i w okolicznościach faktycznych.

Trafnie organ rentowy uznał, że umowa o pracę zawarta przez odwołującego i płatnika składek w dniu 28 lutego 2018 r. była „swoistym porozumieniem” i miała na celu uzyskanie przez odwołującego prawa do zasiłku chorobowego. Jak wynika z okoliczności sprawy, w chwili zawarcia tej umowy strony godziły się na to, że czynności powierzone odwołującemu nie będą przez niego faktycznie realizowane w reżimie stosunku pracy.

Celem i zamiarem stron umowy o pracę powinna być faktyczna realizacja stosunku pracy w granicach określonych postanowieniami zawartej umowy. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 września 2000 r., II UKN 692/99 (OSNP 2002/5/124) stwierdził, że przesłankę nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia społecznego nie stanowi samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie rozumiane jako jej wykonywanie w ramach stosunku pracy. Samo zawarcie umowy o pracę nie przesądza o nawiązaniu stosunku pracy, skoro dla jego bytu niezbędne jest, aby pracownik wykonywał pracę określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zatrudniał pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). Jeżeli zatem strony umowy o pracę nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, a ich oświadczenia uzewnętrznione umową o pracę zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego, to taka umowa jako pozorna jest nieważna (art. 83 § 1 k.c.) (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 9 lipca 2014 r., III AUa 1672/13, LEX nr 1498871).

Ocena okoliczności sprawy dokonana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest trafna.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie zdołało podważyć trafności zaskarżonej decyzji.

Jak wynika z akt organu rentowego, w piśmie z dnia 30 maja 2018 r. ZUS zawiadomił odwołującego J. M. o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie okresu jego ubezpieczenia jako osoby zatrudnionej na podstawie umowy o pracę u płatnika składek B. (...)W piśmie tym zwrócono się do niego o złożenie pisemnego wyjaśnienia i udzielenie odpowiedzi na wskazane pytania. Odwołujący miał odpowiedzieć co należy do jego obowiązków na zajmowanym stanowisku, czy podpisuje jakieś dokumenty dotyczące firmy, umowy, faktury, itp., kto zastępuje go w pracy podczas nieobecności i kto wcześniej wykonywał jego obowiązki oraz czy istnieje stopień pokrewieństwa pomiędzy nim a pracodawcą, a jeśli tak, to jaki. W piśmie z dnia 11 czerwca 2018 r., które podpisane zostało przez wszystkich współników podano, że odwołujący podjął w B. (...) pracę od 1 marca 2018 r. w pełnym wymiarze czasu pracy od poniedziałku do piątku. Odwołujący miał zastąpić byłego pracownika. Przedmiotem pracy odwołującego miało być

stanowisko managera firmy (zarządzanie, księgowość i kadry). Zaznaczono, że cała księgowość i kadry są prowadzone przez biuro rachunkowe w T.. W siedzibie firmy pracownik na wyżej wymienionym stanowisku miał doglądać obiegu dokumentów. Jak podano, w rozmowie kwalifikacyjnej odwołujący mówił o wieloletnim doświadczeniu w księgowości i zarządzaniu różnymi firmami, dlatego firma postanowiła go zatrudnić na okres próbny do 30 maja 2018 r.

Już w pierwszych tygodniach pracy właściciele firmy i pracownicy zauważyli, że odwołujący nie wykazuje się odpowiednią pracą, na co zwrócili mu uwagę właściciele.

Po przepracowaniu około 1 miesiąca, odwołujący przedłożył zwolnienie lekarskie (uraz nogi). W czasie jego nieobecności funkcje mu powierzone pełnili inni pracownicy, którzy mieli podzielone obowiązki. Następnie, w dalszym ciągu odwołujący przedkładał kolejne zwolnienia lekarskie. W piśmie wskazano też, że po przepracowaniu 1 miesiąca nie było żadnych efektów pracy odwołującego i nie istnieje żadne pokrewieństwo pomiędzy właścicielami czy też innymi pracownikami a odwołującym. Dlatego, jednogłośnie właściciele firmy postanowili nie przedłużać mu umowy o pracę, ponieważ jako pracownik odwołujący nie sprawdził się. Potem wspólnicy zmienili zdanie. W piśmie z dnia 27 czerwca 2018 r., stanowiącym odpowiedź na pismo ZUS, w którym poproszono płatnika składek

o złożenie wyjaśnień odnośnie: 1) jakiego pracownika miał zastąpić odwołujący, 2) jakie firma posiada dowody potwierdzające świadczenie pracy przez odwołującego, 3) jakie faktycznie odwołujący wykonywał czynności i jakie dowody w tym zakresie pozostały,

a także 4) dlaczego zarządzanie firmą miało zostać powierzone pracownikowi zatrudnionemu na czas próbny, wspólnicy podali, że odwołujący nie miał nikogo zastąpić. Miał nadzorować księgowość, produkcję, itp., pełniąc funkcję managera. Dowodów fizycznych potwierdzających, jakie czynności wykonywał, nie ma. Świadczenie pracy potwierdza wysłana w poprzednim piśmie lista obecności i lista płac. Odwołujący twierdził, że już pracował na podobnym stanowisku i bardzo dobrze zna się na nadzorowaniu firmą, więc firma (...) chcąc usprawnić działanie zatrudniła go na okres próbny, co się zupełnie

nie sprawdziło. W postępowaniu przed organem rentowym odwołujący na pytanie ZUS

co należy do jego obowiązków na zajmowanym stanowisku odpowiedział, że na stanowisku menagera zajmował się wszystkim jak zwykle menager w ramach czasu pracy. Na pytanie czy podpisuje jakieś dokumenty dotyczące firmy, umowy, faktury, itp. odpowiedział, że właściciele B. (...) mają takie uprawnienia, więc nie przypomina sobie, aby podpisywał jakieś umowy. Na pytanie kto zastępuje go w pracy podczas nieobecności i kto wcześniej wykonywał jego obowiązki odpowiedział, że zastępują go właściciele firmy. Na pytanie zaś czy istnieje stopień pokrewieństwa pomiędzy nim a pracodawcą, a jeśli tak, to jaki odpowiedział, że taki stopień pokrewieństwa nie istnieje. Już zatem na etapie postępowania przed ZUS widoczne były rozbieżności, niespójności i zmiana stanowiska stron. W toku postępowania wątpliwości te nie zostały usunięte, ale pogłębione. W odwołaniu J. M. podał, że został zatrudniony przez płatnika składek, aby przeorganizować jego firmę, poprawić wewnętrzny obieg dokumentów i wprowadzić kontrole jakości produkcji.

W pierwszych dniach stworzył schemat organizacyjny firmy, opracował nowe dokumenty firmowe, takie jak protokół zdawczo-odbiorczy i formularz zamówień, a ponadto utworzył strony internetowe, które są hostingowane na serwerze Towarzystwa (...) (którego jest Prezesem). Następnie, przystąpił do uporządkowywania i tworzenia skrzynek pocztowych pracowników w celu lepszego obiegu dokumentów wewnątrz firmy. Potem, zajął się windykacją zaległości na rzecz płatnika składek i przeniesieniem działu sprzedaży do nowych biur. Prowadził w tym celu rozmowy w firmie i wyceny. Wprowadził też kontrolę jakości polegającą na sprawdzaniu materiału w pierwszym etapie produkcji oraz odbiór fiskalny produktu w ostatnim etapie produkcji. Rozpoczęte przez niego prace są dalej kontynuowane. W piśmie procesowym z dnia 14 sierpnia 2018 r. odwołujący wskazał, że

do jego obowiązków należała dbałość o finanse firmy, co wiązało się również ze ściąganiem zaległości pieniężnych z 2017 r. W toku postępowania sądowego odwołujący zeznał, że

po skończonym chorobowym nie wrócił do pracy, chociaż właściciel G. N. chciałby go widzieć w pracy. Na razie nie może jednak podjąć tej pracy, ponieważ został powołany do (...) od 17 listopada 2018 r. na 3 tygodnie.

Te twierdzenia pozostają w sprzeczności z oświadczeniem wszystkich trzech wspólników złożonych już na etapie postępowania przed organem rentowym. Odwołujący zeznał, że nie ustalał z właścicielami swoich godzin pracy, ale starał się być w pracy przed pracownikami, żeby dać im przykład. Nie ustalał, przez ile godzin dziennie ma pracować, ale każdy w firmie pracował 8 godzin. Nie miał spisane zakresu obowiązków. Przedstawił swoją wizję i ją realizował. Jako manager miał usprawnić zasoby ludzkie, produkcję i odbiór jakościowy produkcji, bo było za dużo strat albo

zwrotów. W firmie nie było nawet schematu organizacyjnego i dopiero on go stworzył. Jego schemat organizacyjny wisiał w szatni

i dzięki temu pracownicy wiedzieli do kogo mają się zwracać. Nikomu nie podlegał.

W Spółce panował chaos. Wszyscy właściciele się do niego zwracali. Opracowanie schematu zajęło mu dzień lub dwa. Stworzył wszystkim skrzynki mailowe, żeby była dobra komunikacja. W firmie komputery były tylko dla zarządu i dla kierowników oraz dla księgowej. W tej firmie nikt nie wiedział, jaki telefon ma inny pracownik, jaki mail i on to spisał. Zajęło mu to 2-3 dni pracy. Spółka miała 600 metrów na piętrze wolnej powierzchni. Chciał tam przenieść księgowość, handlowców i zarząd. Chciał też wprowadzić nowe serwery i urządzić nowe biura. Spółka miała na bieżąco kredyt obrotowy w wysokości 1 mln złotych. Nie rozmawiał z właścicielami, ile zamierzają przeznaczyć środków finansowych na przeniesienie biur na 1 piętro. Oni nie mieli żadnej wyobraźni, zachowywali się jak dzieci

i dlatego chciał im to uzmysłwić. Zajął się także windykacją. Firma, kiedy go zatrudniała, nie miała żadnych problemów finansowych. Dlatego, nawet nie egzekwowała swoich należności. Z uwagi na to, że nie chciał ruszać pieniędzy z kredytu obrotowego, zajął się windykacją. Zeznania te nie znalazły pełnego potwierdzenia w zeznaniach współwłaścicieli. Zainteresowany B. N. zeznał, że odwołujący chciał się zająć księgowością, ale nie miał o tym pojęcia. W firmie na etacie pracuje księgowa, a oprócz tego wspólnicy mają biuro rachunkowe, gdzie kierują całą dokumentacją firmy. Odwołujący miał poszukiwać rynki zbytu według własnej oceny. Nikt mu niczego nie narzucał, miał wolną rękę. Chyba

nie miał żadnych pełnomocnictw od wspólników. Nie miał pieczętki ze swoim stanowiskiem. Zakres obowiązków odwołującego był skierowany wyłącznie do firmy (...). Odwołujący nie miał żadnych obowiązków co do firmy (...). Nie jest prawdą, aby odwołujący miał organizować jakieś pomieszczenia biurowe na piętrze. Odwołujący nie sporządził żadnego schematu organizacyjnego firmy. Jak zeznał zainteresowany G. N., odwołujący powiedział, że gdzieś wyjeżdża za granicę. Powiedział, kiedy wraca i po powrocie zgłosił się do nas, czego inni zainteresowani nie potwierdzili. Wskazał też, w sprzeczności

z twierdzeniami B. N., że odwołujący sporządził schemat organizacyjny. Zainteresowany zeznał, że odwołujący organizował spotkania z pracownikami, to znaczy odbył jedno spotkanie, w czasie którego powiedział, żeby nie bali się przyjść do niego, jeżeli mają jakieś potrzeby i problemy. Jak podał, jego brat może nie pamięta, ale odwołujący sporządził schemat organizacyjny. Już nie pamięta, czy ten schemat wisiał na tablicy ogłoszeń, która jest w naszym biurze, ale pamięta, jak był sporządzony na brudno. Wobec stanowczych zeznań zainteresowanego B. N., twierdzenia te należało uznać

za niewiarygodne. Wzajemnie sprzeczne były zatem zeznania samych wspólników B. (...) Najmniej informacji posiadała zainteresowana A. K.. Wskazała jednak, że jako współwłaściciel Spółki zajmuje się sprawami kadrowymi, wypłatami i organizacją montażu. Księgowa zarabia w jej firmie około 2 000 zł brutto. Księgowa wykonuje tylko część obowiązków, ponieważ resztę spraw Spółka przekazuje do biura rachunkowego. Jak podała, to księgowa zajmuje się fakturowaniem, przelewami i przygotowuje dokumenty do biura rachunkowego. Przy takiej organizacji księgowości nie było więc potrzeby, aby osoba,

co do której wspólnicy twierdzili, że na księgowości się nie zna, nadzorowała księgowość albo obrót dokumentami. A. K. wskazała też, że odwołujący miał odciążyć wspólników od wszystkich problemów i dlatego został zatrudniony, ale zachorował. Z okoliczności sprawy nie wynika, aby istniała potrzeba zatrudnienia u płatnika składek menagera. Zmienne były tłumaczenia co do tego, czy odwołujący został zatrudniony w czyjeś miejsce, czy było

to nowo utworzone stanowisko. Spółka w zakresie kadr i księgowości jest obsługiwana przez biuro rachunkowe. Trudno więc przyjmować, że na stanowisku menagera odwołujący miał się zająć jedynie doглядaniem obiegu dokumentów. Podobnie rzecz się ma z windykacją. Skoro istniała księgowość, a księgowa sporządzała listę dłużników i wykaz niezapłaconych faktur, wezwanie do zapłaty nieuiszczonej faktury nie mogło pochodzić od odwołującego, ponieważ nie miał pełnomocnictwa do reprezentanta Spółki. Mogło natomiast pochodzić

od wspólników B. (...) i zostać sporządzone przez księgową. Niewiarygodne były twierdzenia świadka K. R., że przez kilka miesięcy spotykał się

z odwołującym w sprawie niezapłaconej faktury żony, a ostatnie ich spotkanie mogło mieć miejsce w sierpniu 2018 r. albo wrześniu 2018 r., ponieważ odwołujący już od dnia

9 kwietnia 2018 r. był niezdolny do pracy. W tej sprawie istnieje więc dużo sprzeczności pomiędzy zeznaniami odwołującego a zeznaniami zainteresowanych i świadków.

Z okoliczności sprawy wynika, że po podpisaniu umowy o pracę w dniu 28 lutego 2018 r. odwołujący wykonywał pewne czynności na rzecz płatnika składek, ale nie w ramach stosunku pracy, który charakteryzuje się swoistymi cechami. Odwołujący nie przedłożył żadnego dowodu, z którego wynikałoby, że w ramach uzgodnionych obowiązków pracowniczych wykonywał pracę menedżera. Mało tego, w piśmie z dnia 6 czerwca 2018 r. oświadczył, że nie podpisywał żadnych dokumentów dotyczących firmy płatnika składek. B. (...) nie posiada dokumentów KP z podpisem odwołującego, co wyraźnie potwierdziła w piśmie z dnia 27 lutego 2019 r. Odwołujący miał realizować czynności w zakresie zarządzania księgowością i kadrami, a tymi zajmowało się biuro rachunkowe. Dziwi też, dlaczego odwołujący, któremu powierzono stanowisko menedżera, nie został umocowany do podpisywania dokumentów firmy. Odwołujący chciał się zająć księgowością, ale nie miał o tym pojęcia. Nie otrzymał żadnych pełnomocnictw od współników. Nie miał też pieczętki ze swoim stanowiskiem. Odwołującemu nie zlecono wykonywania jakichkolwiek zadań względem firmy (...). Odwołujący nie miał ustalonej godziny rozpoczęcia pracy. Mógł przychodzić do pracy o dowolnych porach. Jeżeli miał inne zajęcia, to zgłaszał to i nie było go w biurze. Odwołujący nie miał pisemnego zakresu obowiązków. Przedłożone przez niego dokumenty budzą wątpliwości co do ich prawdziwości. Przed podpisaniem z odwołującym umowy o pracę, płatnik składek nie zatrudnił w swojej firmie menedżera. Osoba taka nie została zatrudniona również po dniu 30 maja 2018 r. Wszystko wskazuje więc na to, że dostarczone w trakcie postępowania dokumenty powstały w celu uwiarygodnienia zatrudnienia odwołującego na potrzeby postępowania. Płatnika składek nie było zresztą stać na zatrudnienie w swojej firmie menedżera, skoro spółka (...) w 2017 r. odnotowała stratę w kwocie 380.838,65 zł.

W ocenie Sądu, w okolicznościach tej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia realnego wykonywania przez odwołującego pracy po dniu 1 marca 2018 r. w ramach stosunku pracy. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło, że odwołujący realizował na rzecz płatnika składek pewne czynności, ale nie w ramach umowy o pracę, co powodowałoby konieczność objęcia go obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tego tytułu.

Przesłankę nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia społecznego nie stanowi samo zawarcie umowy o pracę, ale zatrudnienie rozumiane jako jej wykonywanie w ramach stosunku pracy. W literaturze i orzecznictwie sądowym z zakresu prawa pracy przyjęto wykładnię pojęcia „praca” z art. 22 § 1 k.p. Zgodnie z tym przepisem, jest to działalność zarobkowa (wykonywana za wynagrodzeniem), realizowana przez pracownika osobiście (z możliwością wyłączenia się, za zgodą pracodawcy, inną osobą do wykonania niektórych czynności), mająca charakter powtarzalny (tj. wykonywana na ogół codziennie), wykonywana na ryzyko pracodawcy- który na ogół dostarcza pracownikowi narzędzi do wykonywania pracy, ale też ponosi ujemne konsekwencje niezawinionych błędów popełnianych przez pracownika (tzw. ryzyko osobowe), a także ryzyko gospodarcze i ekonomiczne związane z prowadzoną działalnością, co oznacza, że musi wypłacać pracownikom wynagrodzenie za niezawinione przez nich przestoje, czy odprawy w przypadku likwidacji stanowisk pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników. Jest to w końcu praca wykonywana pod kierownictwem pracodawcy. W praktyce oznacza to, że pracownik jest zobowiązany do stosowania się do poleceń pracodawcy, o ile są one zgodne z prawem i dotyczą pracy. Pracownik zobowiązany jest przy tym w czasie pracy pozostawać do dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę.

Podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa umowę o pracę. Innymi słowy

jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia. Umowa o pracę jest bowiem zawarta dla pozorów (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.) nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca

w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. Po stronie pracownika musi bowiem istnieć chęć świadczenia pracy w warunkach podporządkowania w procesie świadczenia pracy, oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy faktyczna potrzeba zatrudnienia pracownika

i korzystania z jego pracy za wynagrodzeniem (por. wyrok SA w Rzeszowie z dnia 13 lutego 2018 r., III AUa 236/17, LEX nr 2447618). Dokument w postaci umowy o pracę nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie. Kwestia ważności zawartej umowy o pracę stoi w sprawie o objęcie ubezpieczeniem społecznym na drugim planie, bowiem o nieobjęciu tym ubezpieczeniem w przypadku zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej pracownikiem nie decyduje nieważność umowy, lecz fakt niepozostawiania

w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 19 grudnia 2017 r., III AUa 318/17, LEX nr 2457519).

Zaskarżona decyzja (...) Oddział w T. z dnia 17 lipca 2018 r. jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, a postępowanie dowodowe przed Sądem nie obaliło zasadności i trafności tej decyzji, co skutkowało oddaleniem odwołania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego (...) Oddział w T. Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i wyrażoną w nim zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy. Zasadzając od odwołującego na rzecz (...) Oddział w T. kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, Sąd miał na uwadze § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.).